

## Intencje mszalne w tygodniu 23.07 - 29.07.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 23)
Wtorek	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 24)
Środa	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 25)
Czwartek	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 26)
Piątek	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 27)
Sobota	18.00	zm. + Helena Nowak (greg. 28)
Niedziela	8.00	zm. + Paweł Mackoś - od uczestników pogrzebu
Niedziela	10.30	zm. + Helena Nowak (greg. 29)
Niedziela	15.30	za parafian



## Ogłoszenia duszpasterskie - 22.07.2018 r.

1. 16 Niedziela zwykła. Dziś z racji św. Krzysztofa w kościele błogosławieństwo kierowców i pojazdów mechanicznych po każdej Mszy Świętej na parkingu przy kościele. I dziś zbiórka do puszek na rzecz Misji i Misjonarzy - akcja jeden grosz za jeden szczerwie przejechany kilometr. Pamiętajmy o tej akcji.

2. 3480,00 złp. to suma ofiar złożona przez Was parafian z racji 3 niedzieli miesiąca lipca. Bóg zapłać ofiarodawcom.

Bardzo proszę o podpisywanie kopert gdyż nadal są koperty nie podpisane. A chce ofiarodawców zapisać w Księdze ofiar parafii Wietrzno.

3. W tygodniu Msze Święte o godzinie 18.00.

4. Dziękuję parafianom za przygotowanie kościoła do prac przy ogrzewaniu, przy montowaniu ogrzewania i za pomalowanie ławek i konserwację tych ławek.

5. W tym tygodniu rozpocznie się dalsze montowanie ogrzewania i kolejne prace przy ławkach - druga połowa tychże prac.

6. Na wakacjach nie zapomnijmy o codziennej modlitwie i o niedzielnej Mszy Świętej. Taka pokusa czasem bardzo łatwo przychodzi.

7. Po remoncie ławek kościoła pojawia się nowe miejsce do siedzenia pod chórem a konfesjonał będzie miał nowe przy ołtarzu Serca Pana Jezusa. Pamiętajmy.

8. Przy kościele mamy już podłączony gaz.

9. Do sprzątnięcia kościoła i placu przy kościele - na sobotę 28.07. - proszę rodziny; Frankowicz i Rajchel, bardzo dziękuję rodzinom; Knap i Nykiel za kwiaty i ostatnie sobotnie sprzątnięcie kościoła.

10. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 29 / 22. 07. 2018 r. ( Rok IV ).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Z darem ewangelicznego słowa.

### 16 Niedziela Zwykła

„Jezus rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”.

Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu”...  
z Ewangelii według św. Marka (Mk 6,30-34)

Autentyczna pokora nie chowa się w kącie. Poznanie prawdy o sobie samym, jest cudem i jest gotowością do przyjęcia Bożej łaski, jest zrozumieniem słabości, na której działa Bóg. Pokora jest decyzją, podjętą między Izajaszowym wyznaniem: „jestem mężem o nieczystych wargach” a deklaracją: „Oto jestem, pošlij mnie”. Co ciekawe, Bóg czeka na wyznanie słabości i daje wówczas swoją moc, łaskę. On wyprzedza nasze działanie. Warto postawić dziś pytanie; Czego słucham, to znaczy jakim treścią jestem posłuszny (a)? Pod wpływem czyich słów patrzę na siebie, na drugiego człowieka, na Boga? To ważne, by co jakiś czas tak refleksyjnie zatrzymać się i przyjrzeć się z wielką uwagą swoim myślom, słowom, gestom. One kształtowane są pod wpływem również innych słów. A warto się zastanowić, czy są to słowa Boga.? „Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta” (Łk 6,45). Pójdźmy i my by zrozumieć wartość wypowiedzanych słów, deklarowanych słów, słów, które mówimy do innych. Oby były pełne przyjaznej Miłości i pokory.  
x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.





## Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć... Odpoczynek - ten powszedni i ten wieczny.

Bóg powołał człowieka do pracy, ale położył także nacisk na potrzebę odpoczynku. W tym kontekście rodzi się pytanie, czy po śmierci czeka nas faktycznie wieczny odpoczynek? Czy tak bardzo zmęczymy się życiem na ziemi, że będziemy musieli przez całą

wieczność odpoczywać? Przez całą wieczność?!

Niektórzy wyobrażają sobie pierwotny stan szczęścia, który był udziałem Adama i Ewy w raju, jako coś na kształt sielanki, bez konieczności chodzenia do pracy, bez obowiązków, bez trudu. Wystarczyło tylko nie zrywać zakazanego owocu i wiodłoby się nudną i gnuśną egzystencją, hasając na golasa na łonie natury.

**Trzeba powiedzieć jednak, że taka wizja Raju jest całkowicie sprzeczna z Biblią.**

Bóg stworzył człowieka i osadził w ogrodzie Eden, aby tam pracował. Pobyt w ogrodzie - Raju nie był wcale leniuchowaniem naturystów w pięknych plaży, w okolicznościach przyrody. Posłuchajmy Słowa; „Pan Bóg zatem wziął człowieka i umieścił go w Ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2,15). Według Biblii, Bóg, choć stworzył człowieka do pracy, nie pragnął mieć niewolnika, ale zaprosił nas do współpracy i do przyjaźni w dziele stworzenia. Chciał, byśmy razem z Nim mądrze panowali nad światem. Człowiek został stworzony, „aby panował nad rybami morskimi, ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (por. Rdz 1, 26). Panował, czyli dbał i troszczył się o cały stworzony świat! Tak rozumiana praca jest współpracą z dziełem Stwórcy, kontynuacją tego, co On rozpoczął – wspomaganie Bożego działania. Jest to równocześnie droga samodoskonalenia się człowieka, jego także rozwoju jako indywidualnej osoby i jako wspólnoty ludzi. Z pewnością nie wszystkich może zachwyca, że według Biblii Bóg powołał nas do pracy, do trudu i wysiłku na wzór naszych pierwszych rodziców. Wynika to z faktu, że pracę postrzegamy często jako źródło udręki, ale to jest już konsekwencją grzechu pierworodnego.

Przed upadkiem podejmowany wysiłek nie był dla pierwszych ludzi żadną przykrością, ale raczej radością i okazją do spotkania z Bogiem. Człowiek czuł się szczęśliwy i spełniony, mogąc pracować i trudzić się. Praca była powołaniem człowieka, przynoszącym mu pokój i radość. Grzech pierworodny jednak wszystko popsuł i wprowadził dysonans do istniejącej harmonii. Odtąd praca często stawała się często synonimem harówki i uciemnienia, była elementem wykorzystywania i wycisku człowieka przez człowieka. Grzech pierworodny zmienił okoliczności na mniej przyjemne, ale nie zmieniło się nasze fundamentalne powołanie do pracy i do wypoczynku. Pamiętajmy o tym znaku i na wakacjach. (cdn.)

## Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



Ks. Józef Fejdasz.

## Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością. Dzieci w Kościele. Cz. 2.

Pokój w sercu, zjednoczenie z Chrystusem na modlitwie zrodzi się wtedy w sercu, i w sumieniu, kiedy bardziej pokochamy, a nie wtedy, kiedy wyprosimy wszystkie dzieci z kościoła, aby zająć się Bogiem. Pytanie tylko, czy aby na pewno zajmujemy się Bogiem, czy może zajmujemy się naszym egoistycznym wyobrażeniem o Bogu.

Oczywiście nie chodzi tutaj o jakieś folgowanie, czy o zgodę na często błędne postawy w wychowaniu religijnym dziecka. Nie chcę też powiedzieć, że każda sytuacja wyproszenia dziecka z kościoła jest błędna. Oczywiście, jeśli przez jakiś dłuższy czas, nie udaje się dziecku uspokoić, konieczne wydaje się wyjście na chwilkę, bo faktycznie długi płacz dziecka może utrudnić innym przeżywanie Liturgii. Rodzice dziecka powinni mieć na względzie miłość do całej wspólnoty. Potrzebne jest tu po prostu zdrowe wycucie. Równocześnie musimy pamiętać o tym, że czasami większą winę w złym zachowaniu dziecka w kościele ponoszą rodzice albo źli wychowawcy niż samo dziecko. Z punktu widzenia wychowania religijnego do uczestnictwa w Liturgii, jest czymś złym przynoszenie dziecku do kościoła zabawek i pozwolenie, aby oddawało się ono swojej dziecięcej zabawie przy równolegle biegnącej akcji liturgicznej. Czasami w parafiach pojawiają się kaplice dla matek z dziećmi, gdzie rodziny mogą uczestniczyć we Mszy Świętej, nie przeszkadzając innym wiernym. Ale nie wszędzie jest możliwa taka kaplica... (cdn.)